

## **11. Spotkanie dziewiąte (czerwiec 2008)**

### **- WIERNY ŚWIECKI W KOŚCIELE**

#### **11.1. Powołanie i formacja świeckich**

Formacja laikatu, stanowi niezbędną podstawę, swoistego rodzaju punkt wyjścia nie tylko dla dyskusji nad jego rolą w Kościele, ale też dla właściwej realizacji powołania i posłannictwa świeckich w konkretnym życiu parafii. Musimy pamiętać, że chrześcijanami stajemy się nie tyle z urodzenia, co z wyboru i że jest to proces ciągły, wymagający nieustannej pracy nad sobą. Brak odpowiedniej formacji uniemożliwia również należyte poznanie istoty godności przynależności do Kościoła, jak również właściwej realizacji swego powołania. Katolik świecki to członek Kościoła obdarowany charyzmatem w świecie i dla świata. Już 20 lutego 1946 r. papież Pius XII w przemówieniu do nowych kardynałów wypowiedział znamienne słowa, przytaczane w niemalże wszystkich dokumentach Kościoła dotyczących osób świeckich: „Wierni, a ściślej świeccy, zajmują miejsce w pierwszych szeregach Kościoła. Dla nich Kościół stanowi życiową zasadę ludzkiej społeczności. Dlatego to oni i przede wszystkim oni, winni uświadamiać sobie coraz wyraźniej nie tylko to, że należą do Kościoła, ale że sami są Kościołem, to znaczy wspólnotą wiernych żyjących na ziemi pod jednym przewodnictwem papieża oraz biskupów pozostających z nim w łączności. Oni są Kościołem”.

#### **Podstawowe pytania do dyskusji:**

1. Jako katolicy świeccy zdajemy sobie sprawę, że nie tylko należymy do Kościoła, ale, że jesteśmy Kościołem. Jak to się wyraża?
2. Nasze codzienne życie, w konkretnym społeczeństwie, stanowi odzwierciedlenie świadomej przynależności do Kościoła. Jak to robić?

Podobnych pytań stawiać można więcej. Wydaje się jednak, iż o wiele ważniejsze od pytań, koniecznych do poznania istoty problemu, jest znalezienie sposobów prowadzących do poprawy nie najlepszej - ogólnie mówiąc - sytuacji w tym względzie, a co za tym idzie, podjęcie wspólnego wysiłku, wszystkich bez wyjątku, zarówno duchownych, jak i świeckich, do konkretnej pracy formacyjnej. Ojciec Święty Jan Paweł II w Posynodalnej Adhortacji Apostolskiej „Christifideles laici” mówi: „Formacja nie jest przywilejem zastrzeżonym tylko dla niektórych ludzi, ale prawem i obowiązkiem wszystkich. (...) W dziele wychowania niektóre przekonania okazują się szczególnie konieczne i płodne. Przede wszystkim przekonanie o tym, że prawdziwą i skuteczną formację można zapewnić tylko wtedy, gdy każdy podejmie i będzie rozwijał odpowiedzialność za własną formację. Odpowiedzialność ta przybiera zasadniczo postać „samowychowania”. Poza tym ważne jest przekonanie, że każdy z nas jest celem, a zarazem punktem wyjścia formacji. Im lepiej jesteśmy uformowani, tym bardziej zdajemy sobie sprawę z konieczności kontynuowania i pogłębiania formacji oraz tym bardziej jesteśmy zdolni do formowania innych”.

## **11.2. Powołanie do świętości**

Kiedy mówimy o świętości, często mamy na myśli postaci wielkich świętych Kościoła, lub też ich heroiczne czyny, jak oddanie swojego życia za życie drugiego człowieka (np. św. Maksymilian Kolbe), całkowite oddanie się pracy wśród biednych i chorych (np. Matka Teresa z Kalkuty), itp. Można by rzec, że świętość to coś, co nie odnosi się do nas - zwykłych ludzi, wierzących chrześcijan, albo coś, do czego nam bardzo daleko. Zapominamy, że każdy z nas jest wezwany do świętości, która nie wyraża się tylko w wielkich czynach, ale przede wszystkim w szarym życiu codziennym, w uczciwym realizowaniu naszych obowiązków wobec nas samych, wobec naszej rodziny, w naszej pracy, wobec społeczeństwa, w którym żyjemy, wobec Boga. Świętość nie oznacza też doskonałości rozumianej jako perfekcja, a raczej naśladowanie

Jezusa Chrystusa mimo naszych słabości, powtarzających się grzechów, nie rezygnowanie z tej trudnej drogi. Wielcy święci, to nie fałszywie rozumiani bohaterowie, lecz ludzie tacy sami jak my, którzy nie tracili nadziei, że miłość Boga do nas jest większa niż nasze grzechy i słabości.

### Pytania do dyskusji:

1. Jakie jest powszechne rozumienie świętości? Czy jest ono właściwe? Czy istnieje w życiu codziennym świadomość powołania do świętości?
2. Czym wobec tego jest powołanie do świętości? Kto Twoim zdaniem jest powołany do świętości? Jaka jest specyfika powołania katolików świeckich do świętości? Jakie są drogi do świętości?
3. W jaki sposób należy kształtować świadomość każdego chrześcijanina, że jest powołany do świętości: przez życie sakramentalne, codzienną modlitwę, studiowanie odpowiednich dokumentów Kościoła, poprzez różne formy katechezy, udział w ruchach religijnych, wykorzystanie mediów katolickich? A może w inny sposób? Jaki?
4. W jaki sposób dążenie do świętości łączysz z odpowiedzialnością i uczciwością w życiu rodzinnym, zawodowym, społecznym, z potrzebami drugiego człowieka? W jakim stopniu trudności życia codziennego ograniczają Twoje dążenie do świętości? Czy codzienna praca przybliży Cię, czy oddala od świętości?

Doskonałą wskazówkę, a zarazem pomoc, w poszukiwaniu odpowiedzi na powyższe pytania może stanowić fragment adhortacji apostolskiej *Christifideles laici*: „Chrześcijanie, przyobleczeni w Jezusa Chrystusa i napojeni Jego Duchem, są „święci”, a więc upoważnieni i zobowiązani do tego, by świętość swojego **być** okazywali w świętości wszystkich swoich działań (...)

Życie wedle Ducha, które wydaje owoc uświęcenia (por. Rz 6,22; Ga 5,22), pobudza ochrzczonych i wymaga od nich wszystkich razem i każdego z

osobna tego, by **naśladować Jezusa Chrystusa** przyjęli Jego Błogosławieństwa, słuchali i rozważali słowa Boże, świadomie i aktywnie uczestniczyli w liturgicznym i sakramentalnym życiu Kościoła, pamiętali o osobistej, rodzinnej i wspólnotowej modlitwie, byli głodni i spragnieni sprawiedliwości, praktykowali miłość we wszystkich sytuacjach życiowych i by służyli braciom, zwłaszcza najmniejszym, ubogim i cierpiącym" (n. 16).

Dążenie do świętości przez naśladowanie Chrystusa rodzi potrzebę ponownego postawienia, sobie osobiście i na forum zespołów synodalnych, podstawowego dla niniejszych refleksji pytania:

1. Kim jest dla mnie, dzisiaj, w moim życiu Jezus Chrystus?
2. Czy sakrament bierzmowania był momentem wyboru Jezusa na Pana mego życia?
3. Co dla mnie oznacza naśladowanie Jezusa Chrystusa? Co znaczy być uczniem Jezusa Chrystusa?

### **11.2.1. Świadomość przynależności do Kościoła**

Kościół często kojarzy się nam tylko z instytucją, z osobami duchownymi, z hierarchią, czy ewentualnie ze świątynią, z budowlą. A Kościół to przecież my wszyscy, wspólnota ludzi ochrzczonych, ludzi, którzy, dążą do świętości w różnoraki sposób, wspólnota duchownych i świeckich, jednakowo wezwanych przez Boga do wspólnoty z Nim. Ta wspólnota z Bogiem przekłada się na nasze życie w rodzinie, zakładzie pracy, w społeczeństwie, w naszym stosunku do przyrody, kultury.

#### **Pytania do dyskusji:**

1. Czym jest Kościół jako wspólnota ludzi z Bogiem i ludzi między sobą?
2. Jaka jest Twoja świadomość przynależności do Kościoła (jako wspólnoty) i gdzie ma swoje źródło?

3. Co konkretnie dla Ciebie oznacza przynależność do Kościoła? Jak wyraża się Twoja więź ze wspólnotą Kościoła? W czym przejawia się Twoja współodpowiedzialność za Kościół? Jaka jest twoja troska o potrzeby duchowe i materialne Kościoła powszechnego i Kościoła lokalnego? Jak łączy się w Tobie świadomość przynależności do wspólnoty Kościoła z poczuciem odpowiedzialności za będących w potrzebie członków tej wspólnoty, zwłaszcza wspólnoty parafialnej?
4. Czy praca duszpasterska w Twojej parafii przyczynia się do pogłębiania świadomości przynależności do Kościoła i do właściwego Jego rozumienia i tworzenia wspólnoty wierzących?
5. Czy modlimy się o jak najliczniejsze powołania wierzących świeckich katolików?
6. Czy w Kościele, rozumianym jako wspólnota Ludu Bożego, liczy się głos świeckich?

#### **11.2.2. Konieczność formacji**

Nieustanne poznawanie i zacieśnianie więzi życia z Bogiem wymaga formacji.

Warto w tym miejscu przytoczyć p. 2 rozdziału VIII dokumentów II Polskiego Synodu Plenarnego, w którym przypomniano zarówno tradycje, jak i główne cele obecności katolików świeckich w Kościele i świecie, wskazując przy tym na najważniejsze dokumenty w tym względzie: „II Polski Synod Plenarny czerpie z bogactwa nauczania Kościoła - z «Konstytucji dogmatycznej o Kościele», «Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym» i «Dekretu o apostołstwie świeckich» Soboru Watykańskiego II, adhortacji apostołskiej «Christifideles laici» Ojca Świętego Jana Pawła II oraz Katechizmu Kościoła Katolickiego - by u progu Trzeciego Tysiąclecia Chrześcijaństwa w pełnym świetle ukazać godność i powołanie świeckich katolików”.

W innym zaś miejscu dokument stwierdza: „Świeccy, żeby sprostać wymogom swego powołania i posłannictwa, winni zatroszczyć się o integralną i

stałą formację. Formacja ta to „stały proces osobistego dojrzewania i upodabniania się do Chrystusa, zgodnie z wolą Ojca, pod kierunkiem Ducha Świętego” (ChL n. 57) (...) Formacja świeckich winna zmierzać do łączenia życia z wiarą, Ewangelii z kulturą. Integralny charakter tej formacji polega na kształtowaniu życia duchowego i apostołskiego, pogłębianiu znajomości doktryny, a jednocześnie na rozwijaniu cnót ludzkich, postaw rodzinnych i obywatelskich oraz podnoszeniu kwalifikacji zawodowych” (n. 14).

### **Pytania do dyskusji:**

1. Jak obecnie przedstawia się formacja świeckich w Kościele i w naszej parafii?
2. Jakie dzieła realizowane w parafii przyczyniają się do duchowego wzrostu parafian?
3. Jakie są oczekiwania odnośnie formacji świeckich?
4. Czy uczestniczysz w jakichś formach pogłębiania życia duchowego? Które z nich są Twoim zdaniem szczególnie owocne? Jakie trudności napotykasz na drodze Twojego powołania chrześcijańskiego?
5. Na ile Twoja pogłębiania poprzez formację wiara wpływa na życie codzienne? Jaki jest Twój stosunek do dóbr materialnych? Na ile znasz i realizujesz w tym względzie naukę Ewangelii i nauczanie Kościoła?
6. W jaki sposób przyczyniasz się do pogłębiania formacji (wiary) innych członków wspólnoty, w której żyjesz (rodzina, parafia, szkoła, miejsce pracy)?

### **11.3. Obecność świeckich w życiu Kościoła**

„**Świecki**, a w ogóle każdy człowiek Kościoła tym mocniej czuje się Kościołem, im bardziej przejmuje chrześcijańską odpowiedzialność tzn. odpowiedzialność za Kościół” (*Hans Urs von Balthasar*).

„Człowiek Kościoła kocha jego przeszłość, rozmyśla nad jego historią, szanuje i bada jego Tradycję. Nie czyni tego po to, by oddawać mu melancholijną cześć, by chronić się w wymodelowanym wedle swego upodobania obrazie jego starożytności lub by potępić jego teraźniejszość -jak gdyby ten dzisiejszy Kościół był przestarzały lub odtracony przez Oblubieńca. (...) Nawet jeśli wraca myślą do rodzącego się Kościoła, (...) to wie, że Chrystus zawsze w Kościele jest, dzisiaj jak i wczoraj, i aż do skończenia świata, by kontynuować życie, a nie by je zaczynać od nowa" (*H. de Lubac*): „Specyficzną właściwością świeckich jest ich świecki charakter" (KK 31).

Mając na uwadze to, co właściwe i nie do zastąpienia przez innych, trzeba pamiętać, że „świeccy nie tylko należą do Kościoła... Oni są Kościołem" (*Christifideles laici*, 9).

### 11.3.1. Świecki uczestniczy kapłańskiej w misji Chrystusa

**Kapłaństwo** to przede wszystkim składanie ofiary i misja uświęcania. „Liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła" (KL 9). Kapłaństwo wspólne wszystkim wiernym, które jest udziałem świeckich, realizuje się w świecie. Ludzie świeccy wcieleni przez chrzest do Kościoła, czczą Boga swoimi zajęciami, uświęcają świat i oddają go Stwórcy. Dokonuje się to, w szczytowej formie, na Eucharystii, która jest Ofiarą Chrystusa i Kościoła (a zatem i świeckich). Nie należy jednak kapłańskiego wymiaru ich powołania zacieśniać jedynie do spełniania właściwych im posług liturgicznych. Dotyczy on bowiem całego ich życia w różnych jego przejawach. Gdziekolwiek są, mają nade wszystko szukać **Królestwa Bożego**, zajmując się sprawami świeckimi, kierując nimi po myśli Bożej. To nie tylko droga apostołskiego zaangażowania - to równocześnie droga uświęcenia. Bez świętości największym nawet działaczom grozi „herezja czynu"! Sprawowanie kultu to nie tylko czynność służebna wobec siostr i braci. Oddając cześć Bogu zbliżamy się do Niego takimi, jakimi jesteśmy, by najpierw upodobnić się do Tego, któremu służymy.

### 11.3.2. Świecki uczestniczy w prorockiej misji Chrystusa

**Misja prorocka** to nade wszystko głoszenie **Królestwa Bożego** świadectwem życia i słowem. Wiara umacnia się, gdy jest przekazywana. Dojrzały chrześcijanin to ten, kto wiarę swoją mężnie wyznaje, broni jej i według niej żyje. Świeccy wyposażeni są w zmysł wiary. Dlatego w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym jaśniej przez nich blask Prawdy i ujawnia się nowość i owocność Ewangelii. Małżeństwo i rodzina są szczególnym znakiem prorockiego wymiaru misji świeckich w Kościele.

Świadectwo życia jest równie ważne jak świadectwo słowa. Na swój sposób świeccy uczestniczą w dziele ewangelizacji będąc wiarygodnymi świadkami Chrystusa. Tym bardziej, że wciąż przybywa miejsc, środowisk, w których jedynie świecki może być czytelnym apostołem Pana. Wszelkie dzieła apostołskie Kościoła są wręcz nie do pomyślenia bez czynnego zaangażowania świeckich. Miejscem takiej aktywności jak i poprzedzającej ją formacji są ruchy i stowarzyszenia. Bez nich współczesny krajobraz żywego Kościoła byłby niepełny czy wręcz zafałszowany. „W pełni uczestnicząc w misji Kościoła w świecie, winni oni świadczyć, że wiara chrześcijańska stanowi jedyną wyczerpującą odpowiedź na pytania, jakie życie stawia każdemu człowiekowi i każdej społeczności” (*Ecclesia in Europa*, 41).

### 11.3.3. Świecki uczestniczy w królewskiej misji Chrystusa

Świeccy, których domeną jest świat (to, co świeckie!) wezwani są szczególnie, do uzdrawiania struktur i stosunków społecznych. Ich specjalnym zadaniem jest przepełnienie kultury i dzieł ludzkich wartością moralną. **Misja królewska** daje świeckim możliwość ściślejszego współdziałania z pasterzami na mocy otrzymanych charyzmatów dla dobra całej wspólnoty kościelnej. Uczestnictwo w synodzie parafialnym, w radzie duszpasterskiej, współpraca w radach ekonomicznych, zaangażowanie w dzieło Caritas, wolontariat (zwłaszcza wśród młodych!) - to tylko przykłady takiego zaangażowania. Troska o materialne potrzeby Kościoła, będąc obowiązkiem wynikającym z



przynależności do wspólnoty może stać się misją realizowaną w duchu odpowiedzialności za Kościół. Odpowiedzialność jest przecież cechą dojrzałości osobowej. Wiara w Kościele przeżywana w duchu miłości Boga i człowieka takiej dojrzałości wymaga i ku takiej wychowuje.

#### **11.4. Obecność świeckich w życiu społeczno-politycznym - idea przewodnia**

Punktem wyjścia powyższego tematu niech będzie przykazanie czwarte: „Czcij ojca twego i matkę swoją, abys długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie” (Wj 20,12)

Czwarte przykazanie ukazuje nam porządek miłości. Bóg chciał, abyśmy po Nim czcili naszych rodziców, którym zawdzięczamy życie, Jesteśmy zobowiązani czcić i szanować tych wszystkich, którym Bóg - dla naszego dobra udzielił swojej władzy. To przykazanie stanowi jedną z podstaw nauki społecznej Kościoła. Choć to przykazanie jest wyraźnie skierowane do dzieci, dotyczy również związków pokrewieństwa z innymi członkami rodziny. Domaga się okazywania **miłości, szacunku, wdzięczności i posłuszeństwa**. Te obowiązki rozciągają się na nauczycieli, pracowników względem pracodawców, podwładnych względem przełożonych, obywateli, względem ojczyzny oraz tych, którzy nią rządzą i kierują. Zachowanie tego przykazania łączy się z nagrodą: „abyś długo żył na ziemi, którą Pan, Bóg twój, da tobie” (Wj 20,12).

##### **11.4.1. Powołanie świeckich**

„Przez pojęcie «świeccy» rozumie się (...) wszystkich wiernych, którzy nie są członkami stanu duchownego i stanu zakonnego prawnie ustanowionego w Kościele. Są to wierni, którzy wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży, stawszy się na swój sposób uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa, sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i świecie” (KK 31). Inaczej określa świeckich Ojciec Święty Jan Paweł II w Adhortacji

*Christifideles laici*: „Katolicy świeccy, których «powołanie i misja w Kościele i świecie dwadzieścia lat po Soborze Watykańskim II» były tematem Synodu Biskupów 1987 r., wchodzi w skład Ludu Bożego ukazanego w przypowieści o robotnikach winnicy w Ewangelii św. Mateusza: «Albowiem królestwo niebieskie podobne jest do gospodarza, który wyszedł wczesnym rankiem, aby nająć robotników do swej winnicy. Umówił się z robotnikami o denara za dzień i posłał ich do winnicy» (Mt 20,1-2).

Ewangeliczna przypowieść ukazuje naszym oczom rozległą winnicę Pańską oraz rzeszę ludzi, mężczyzn i kobiet, wezwanych przez Boga i wysłanych tam do pracy. Winnicą jest cały świat (por. Mt 13,38), który winien zostać przemieniony zgodnie z Bożym planem w perspektywie ostatecznego przyjścia Królestwa Bożego.

Zadaniem świeckich jest szukanie Królestwa Bożego przez zajmowanie się sprawami świeckimi i kierowanie nimi po myśli Bożej. Szczególnym więc zadaniem jest tak rozświetlać wszystkie sprawy doczesne i tak nimi kierować, aby się ustawicznie dokonywały i rozwijały po myśli Chrystusa oraz służyły chwale Stworzyciela i Odkupiciela.

Inicjatywy świeckich są szczególnie konieczne, gdy chodzi o odkrywanie i poszukiwanie sposobów, by rzeczywistości społeczne, polityczne i ekonomiczne przeniknąć wymaganiami nauki i życia chrześcijańskiego (KKK 899).

#### **Pytanie co zrobić?**

- a) znajomość Nauki Społecznej Kościoła,
- b) ruchy i stowarzyszenia kościelne,
- c) praca małych grup.

#### **11.4.2. Inicjatywy świeckich**

Uczestnictwo świeckich dokonuje się poprzez bezpośrednie i konkretne działanie w porządku doczesnym tego świata. Oni posiadają taką wizję świata, a zwłaszcza taką zdolność oceny rzeczywistości ludzkich, która uznaje ich pozytywną wartość, a jednocześnie wymiar religijny, nakreślony już w Księdze

Mądrości: „stworzyłeś człowieka, by panował nad stworzeniami, co przez Ciebie się stały, by władał światem w świętości i sprawiedliwości” (Mdr 9,2-3).

„Katolicy biegli w sprawach publicznych, a przy tym utwierdzeni w wierze oraz nauce chrześcijańskiej, niech nie uchylają się od pełnienia funkcji publicznych, ponieważ sprawując je godnie, mogą przyczynić się do dobra wspólnego i zarazem torować drogę Ewangelii” (*Katecheza Jana Pawła II - Udział świeckich*). Współpracując, jako obywatele tego świata, w sprawach zmierzających do budowania porządku społecznego i kierowania nim, powinni świeccy szukać w świecie wiary wyższych pobudek działania w życiu rodzinnym, zawodowym, kulturowym i społecznym, a przy nadarzającej się sposobności ukazywać je innym w przekonaniu, że w ten sposób stają się współpracownikami Boga Stwórcy, Odkupiciela i Uświęciciela (*Dekret o Apostolstwie świeckich*).

#### **Pytania:**

1. Jaką rolę w naszym życiu odgrywa kultura chrześcijańska?
2. Czy jedność oznacza zamknięcie się we własnym kraju, czy szukanie dróg pojednania i pokoju?
3. Czy działalność gospodarcza jest podejmowana we właściwych granicach porządku moralnego?
4. Zasadą każdej wspólnoty **jest dobro określające jej sens i cel**. Czy w naszych społecznościach ta zasada jest przestrzegana? Jakie widzę możliwości pracy świeckich?
5. Urzeczywistnienie dobra wspólnego wymaga pewnego porządku: reguł, instytucji, organów itp. **z poszanowaniem wolności**. Czy człowiek, który jest twórcą dobra zachowuje porządek w świecie?
6. Świat jest wspólnotą wspólnot. Czy w nim następuje wraz z rozwojem społeczno-gospodarczym **poszanowanie godności osoby ludzkiej i jej podstawowych praw**, w tym prawa do pracy i do wolności prywatnej? Jakie widzisz w tej dziedzinie rozwiązanie?

7. Na rzecz dobra wspólnego angażuje się **zasada solidarności**. Czy naprawdę wszyscy są za nią odpowiedzialni? Co trzeba zrobić, by tę zasadę wskrzесиć?
8. Na straży godności osoby ludzkiej stoi **zasada pomocniczości**, która chroni swobodną inicjatywę społeczną. Wyraża się ją następująco: to, co jednostka i mniejsza społeczność zdolna jest wykonać o własnych siłach, tego społeczność większa (np. państwo) nie ma prawa jej odbierać. Państwo i struktury wyższe mają pobudzać działania oddolne przez „pomoc dla samopomocy”. Czy istnieje możliwość wprowadzenia tej zasady w życie w strukturach rodzinnych, sąsiedzkich, samorządu lokalnego? Jakie widzę możliwości rozwiązania dzięki tej zasadzie problemów indywidualnych i społecznych?

#### **11.4.3. Praca warunkiem rozwoju życia społecznego**

Encyklika Jana Pawła II *Laborem exercens*, rozwija temat pracy ludzkiej. Zdajemy sobie sprawę, że znajdujemy się w świecie nowych przemian ekonomicznych i technologicznych. Nauczanie Kościoła jest zawsze aktualne. Praca jest obowiązkiem; człowiek powinien pracować, zarówno ze względu na nakaz Stwórcy, jak też ze względu na swoje własne człowieczeństwo. Przez pracę „człowiek urzeczywistnia samego siebie i w ten sposób bardziej staje się człowiekiem”.

Praca ma pozytywny i twórczy charakter. Praca jest „uczestniczeniem w dziele Stwórcy”. W pracy człowiek spotyka Boga, który powołał świat do istnienia i utrzymuje jego bytowanie.

W swej encyklice Jan Paweł II nie lekceważy techniki. Nazywa ją nawet sprzymierzeńcem pracy człowieka. Ale ostrzega przed niebezpieczeństwami rozwoju technicznego, który w pewnych wypadkach ze sprzymierzeńcą może przekształcić się w przeciwnika człowieka. Praca powinna być współdziałaniem ludzi i wzajemną służbą. Człowiek powinien pracować ze względu na bliźniego,

ale także ze względu na swoją rodzinę oraz społeczeństwo, do którego należy. Rodzina jest pierwszą szkołą pracy dla każdego człowieka. Praca jest poniekąd warunkiem zakładania rodziny, rodzina bowiem domaga się środków utrzymania, które w drodze zwyczajnej nabywa człowiek przez pracę. Praca i pracowitość warunkują także cały proces wychowania w rodzinie właśnie z tej racji, że każdy „staje się człowiekiem” między innymi przez pracę. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na problem miejsca pracy. Praca powinna znaleźć się w miejscu zamieszkania i powinno istnieć „całościowe planowanie”, które ponad granicami państw położyłoby kres bezrobociu. Ta plaga dotyka w szczególności sposób młodych, których „szczerą wolą pracy”, gotowość do podjęcia własnej odpowiedzialności za rozwój ekonomiczny i społeczny społeczeństwa rodzi przykrą frustrację.

Religijność wydaje się mieć niewielki wpływ na kształtowanie zasad życia społeczno-gospodarczego. Poważny problem, to praca zarobkowa za granicą i osłabienie etosu pracy oraz niski poziom wykształcenia ludności, co powoduje duży rozdźwięk między bogatymi a biednymi.

### **Pytania:**

1. Czy istnieje kultura moralna, która podtrzymuje i wspiera instytucje, ambitne projekty ekonomiczne?
2. W jaki sposób należy przywrócić godność pracy i pracowitości? Czy istnieją takie cnoty jak: rzetelność, wiarygodność, punktualność, słowność, kompetencja?
3. Czy w pracy w kraju, jak i za granicą, istnieje solidarność, koleżeństwo i przyjaźń, które powodują, że przestrzeń pracy staje się bardziej ludzka?
4. Jak przeciwdziałać złu moralnemu, jak korupcja, łapówkarstwo, przestępstwa podatkowe, fałszowanie czeków, rachunków, marnotrawstwo, partykularne interesy itp.?

5. Czy istnieje humanizacja procesu pracy lub też terror psychiczny pracowników (praca w niedzielę w marketach)?
6. Czy możliwe jest stworzenie na terenie parafii biur pośrednictwa (dobrze funkcjonuje w Niemczech)?
7. Jakie podejmujesz działania, gdy w Twoim otoczeniu spotykasz zło, zacieranie granic między prawdą i fałszem, wolnością a swawolą, sektą, < demoralizacją młodzieży - „róbta co chceta”, aborcja?
8. Czy wykonując swoją codzienną pracę, myślisz o tym, aby służyła nie tylko Tobie i rodzinie, ale także miała elementy służby innym?
9. Niedziela jako dobro kulturowe wymaga ochrony prawnej. Czy nie stworzyć osobnego prawa, które by gwarantowało świętowanie niedzieli?,
10. Jaka jest kultura czasu wolnego? (piwo, grill, kultura na drodze – szaleństwo)
11. Dobrze żyć nie oznacza „więcej i szybciej mieć” - jak te prawdy mają się do środowiska ekologicznego i kształtowania prostego stylu życia?

#### **11.4.4. Polityka jako troska o dobro wspólne**

Nauka społeczna Kościoła ukazuje politykę jako roztropną troskę o dobro wspólne. Do udziału w polityce powołani są wszyscy. *Katechizm Kościoła Katolickiego* podkreśla, że konieczne jest, „by wszyscy, stosownie do zajmowanego miejsca i odgrywanej przez siebie roli, uczestniczyli w rozwoju wspólnego dobra”. Jest to prawo i obowiązek każdego człowieka. Do głównych zadań należy obrona i popieranie dobra wspólnego. **Dobro wspólne** opiera się na trzech istotnych elementach: poszanowaniu i ochronie podstawowych praw; dobrobycie czyli rozwoju dóbr duchowych i materialnych; pokoju i bezpieczeństwie zarówno całej społeczności jak i poszczególnych jej członków. Uczestnictwo w dobru wspólnym jest dobrowolnym i wielkodusznym

zaangażowaniem się osoby w życie społeczne (*Jan Paweł II, Orędzie na XXXII Światowy Dzień Pokoju*)

### **Pytania:**

1. W jakiej sferze życia katolicy mogą brać czynny udział?
2. Jeżeli katolik ma brać czynny udział w życiu politycznym, to dlaczego obserwujemy bierność w tej dziedzinie? Jakie kwalifikacje powinien posiadać katolik w pełnieniu tej służby?
3. Jeżeli do obowiązków katolików należy troska o dobro wspólne, to dlaczego obserwujemy małą frekwencję na wyborach, czy referendum? Czy czasem bierność świeckich nie jest zaprzeczeniem chrześcijańskiego świadectwa?
4. Jaki jest styl uprawiania polityki? Czy świeccy czasem nie boją się zmienić tego stylu w oparciu o naukę Jezusa?
5. Jakie są Twoje propozycje zaangażowania wspólnot działających w parafii w życie Kościoła?
6. Należy posługiwać się środkami etycznymi i okazywać szacunek każdemu człowiekowi, także ludziom o odmiennych poglądach politycznych. Jaka jest Twoja misja jako chrześcijanina wobec nie biorących udziału głosowaniach, lub permanentnie głosujących na ugrupowania, które w swych programach wspierają to co Jan Paweł II nazywa „cywilizacją śmierci-”, m.in. aborcja, eutanazja, klonowanie, itp.?